

Sygnatura akt III RC 149/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2015r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze III Wydział Rodzinny i Nieletnich w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Mirosław Rogowski

Protokolant: Dorota Osojca

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2015r. w Kamiennej Górze

sprawy z powództwa małoletniej M. W. reprezentowanej przez A. T.

przeciwko R. W.

o podwyższenie alimentów

I. podwyższa z dniem 01.05.2015r. alimenty należne od pozwanego R. W. małoletniej M. W. do kwoty 600,00 zł (sześćset złotych) miesięcznie, płatne do 15-go dnia każdego miesiąca do rąk matki dziecka A. T. z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki, z dotychczasowych w kwocie 400,00 zł zasądzonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze z 19.12.2012r. w sprawie sygn. akt III RC 272/12,

II. w pozostałej części oddala powództwo,

III. zasądza od R. W. na rzecz A. T. kwotę 400,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje pozwanemu, aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze) kwotę 120,00 zł tytułem kosztów sądowych,

V. wyrokowi w pkt I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

UZASADNIENIE

A. T., działająca w imieniu małoletniej M. W. domagała się podwyższenie należnych jej od pozwanego R. W. alimentów do kwoty 1.000 zł miesięcznie, z dotychczasowych w wysokości 400 zł. Żądanie pozwu uzasadniła tym, że przez dwa lata znacznie wzrosły koszty utrzymania dziecka. Jako powód wskazała ogólnie na jego rozwój intelektualny, fizyczny i społeczny. Podniosła, że dziewczynka zaczęła uczęszczać do przedszkola, wzrosły jej potrzeby w zakresie wyżywienia, ubrania, utrzymania czystości i higieny. Rozpoczęła uczęszczenie na zajęcia gimnastyki w przedszkolu oraz na basen. Zwróciła uwagę, że M. jest chorowita – często choruje na infekcje dróg oddechowych. Oceniała, że zaspokojenie tylko jej podstawowych potrzeb wymaga wydatków przekraczających 2.000 zł. Twierdziła, że nie zmieniła się na gorszą sytuacja materialna pozwanego i że posiada on niewykorzystywane możliwości zarobkowe. Twierdziła, że wyłącznie ona zajmuje się wychowaniem córki, podczas gdy pozwany ogranicza się do łożenia alimentów w zasądzonych kwotach.

W odpowiedzi na pozew (k. 87 – 93) pozwany wniósł o oddalenie powództwa zarzucając ogólnie, że od czasu zasądzenia alimentów w kwocie 400 zł nie wzrosły potrzeby powódki, a wymieniona w pozwie ogólna kwota dla ich zaspokojenia jest rażąco zawyżona, podobnie jak i kwoty dla zaspokojenia poszczególnych grup potrzeb. Kwestionował twierdzenia matki dziecka dotyczące jego złego stanu zdrowia twierdząc, że jest on ogólnie dobry, a przypadłości związane z infekcjami dróg oddechowych sporadyczne i typowe dla dzieci. Zaprzeczył aby nie utrzymywał osobistej

styczności z córką twierdząc, że szersza styczność z nią jest ograniczana i limitowana przez A. T.. Sugerował, że nie posiada rezerw w możliwościach zarobkowych.

Sąd ustalił:

A. T. i pozwany R. W. sąd rodzicami małoletniej M. W., ur. (...) pochodzącej z ich związku pozamałżeńskiego. Zamieszkują oddzielnie. Powódka pozostaje pod bezpośrednią pieczęą matki. Ojciec natomiast utrzymuje z nią kontakt i zobowiązany jest do jej alimentacji w kwotach ustalanych przez sąd. Ostatnia konkretyzacja jego obowiązku alimentacyjnego miała miejsce w wyroku z 19. 12. 2012 r. na kwotę 400 zł miesięcznie.

dowód: odpis aktu urodzenia – k. 16,

wyrok – k. 24 akt III RC 272/12,

Wtedy:

- powódka miała 13 miesięcy. Rozwijiała się prawidłowo. Posiadała w zasadzie typowe dla wieku potrzeby. Cierpiała na schorzenie neurologiczne – podejrzewano malformację naczyń krwionośnych mózgu. Z tego powodu zaliczona była do kategorii osób niepełnosprawnych (symbol 10 N), co było podstawą do przyznania na nią zasiłku pielęgnacyjnego w kwocie 153 zł i dostępu do bezpłatnych szczepień. Pozostawała pod obserwacją lekarską w ramach wizyt kontrolnych refundowanych przez NFZ. Miała również skłonność do infekcji dróg oddechowych oraz do nadmiernego przesuszenia skóry, wymagającego stosowania odpowiednich kosmetyków.

- A. T. nie pracowała, korzystała z bezpłatnego urlopu wychowawczego. Nie miała swoich dochodów. Oczekiwała na wsparcie z funduszu pomocy społecznej. Zamieszkiwała z dzieckiem w domu rodziców zajmując oddzielne mieszkanie i prowadząc oddzielne gospodarstwo domowe. Uczestniczyła w ponoszeniu opłat za media. Korzystała ze wsparcia finansowego rodziców,

- pozwany żył samotnie, zajmując mieszkanie w J.. Na zamieszkiwanie ponosił wydatki w wysokości około 300 zł miesięcznie. Utrzymywał się z dorywczej, sporadycznie świadczonej pracy za granicą - w Norwegii, przy robotach budowlanych, za którą otrzymywał wynagrodzenie w kwotach około 9.000 zł miesięcznie. Jego średniomiesięczny dochód wynosił około 2.000 zł. Posiadał 16 letni samochód F. (...). Oprócz powódki alimentował jeszcze dorosłe dziecko z innego związku kwotą 400 zł miesięcznie.

- pozwany dobrowolnie łożył alimenty na powódkę w kwotach 300 - 400 zł miesięcznie. Regularnie odwiedzał ją w miejscu zamieszkania z matką raz na tydzień, raz na dwa tygodnie, przebywał z nią po kilka godzin. Przybywając, przywoził zabawki.

dowód: akta III RC 272/12,

zeznania stron – k. 195 – 196 (00:14:40 – 00:18:20, 00:34:04 – 00:51:46

A. T. i 00:18:20 – 00:22:12, 00:51:46 – 01:04:11 R.

W.).

Obecnie:

- małoletnia M. W. ma 3 lata i 9 miesięcy. Jest ogólnie zdrowa. Ustąpiły u niej problemy neurologiczne, w konsekwencji utraciła status osoby niepełnosprawnej oraz uprawnienie do zasiłku pielęgnacyjnego w kwocie 153 zł. W dalszym ciągu zapada dość często na infekcje dróg oddechowych, a jej skóra ma skłonność do nadmiernego przesuszenia się. Rozpoczęła uczęszczanie do przedszkola w godzinach 6.30 – 15. 30, za które miesięczna odpłatność wynosi 200 zł i obejmuje usługi opiekuńcze i 3 posiłki (dwa śniadania i obiad). Przy rozpoczęciu roku szkolnego niezbędny był

również jednorazowy wydatek na ubezpieczenie, radę rodziców, materiały plastyczne i dostęp do konta internetowego w wysokości 178,50 zł. Dziewczynka prawidłowo się rozwija.

dowód: umowa o świadczenie usług przedszkolnych – k. 136 – 137,

aneksy – k. 139, 140,

wydruki transakcji bankowych – k. 176 i 177,

informacje dyrektora przedszkola – k. 141 i 145,

zeznania A. T. – k. 195 (00:14:40 – 00:18:20) i k. 196

(00:34:04 – 00:51:46).

- nie zmieniła się sytuacja rodzinna i mieszkaniowa A. T.. Podjęła zatrudnienie w szkole na stanowisku nauczyciela za wynagrodzeniem początkowo w kwocie około 2000 zł miesięcznie netto, a ostatnio około 1800 zł. Pracę świadczy w M. dokąd dojeżdża własnym samochodem, odwożąc przeważnie powódkę do przedszkola po drodze i odbierając ją po zajęciach. 15.10.2014 r. rozpoczęła ponadto prowadzenie działalności gospodarczej w postaci gabinetu terapii mowy i dysleksji, która dotychczas nie przynosiła dochodu. Podjęła podyplomowe, odpłatne studia na Uniwersytecie Medycznym we W. w zakresie neurologopedii, które kosztują 2200 zł za semestr. Wydatki te wlicza w koszty prowadzonej działalności gospodarczej.

dowód: umowa o pracę – k. 129 – 131, zaświadczenia o zatrudnieniu i

wynagrodzeniu – k. 127 i 128,

wydruk z (...) k. 21, zestawienie obrotów – k. 132 i 133 wydruki z

księgi przychodów i rozchodów – 134 i 135,

umowa – k. 183 – 184, wydruki transakcji bankowych – k. 185 – 188,

zeznania A. T. – k. 195 (00:14:40 – 00:18:20) i k. 196

(00:34:04 – 00:51:46).

- nie uległa zmianie sytuacja rodzinna pozwanego. W dalszym ciągu żyje samotnie mieszkając w J. w mieszkaniu zaadaptowanym ze strychu, którego jest właścicielem. Zaprzestał zarobkowych wyjazdów za granicę, także z uwagi na chęć utrzymywania stałej styczności z córką. W dalszym ciągu nie ma stałej pracy. Podejmuje dorywcze zatrudnienie przy pracach wykończeniowych w budownictwie za różnym wynagrodzeniem, uzależnionym od konkretnego zlecenia. Nie ma ciągłości zatrudnienia. W sierpniu 2015 r. zarobił około 1000 zł, a w miesiącach poprzedzających zarabiał mniejsze kwoty. Wcześniej, wyjeżdżając za granicę miał się podobnych zajęć. Nie ma doświadczenia zawodowego przy innych pracach fizycznych. Z zawodu jest mechanikiem samochodowym ale nigdy go nie wykonywał. W odległej przeszłości wykonywał bliżej nieokreślone prace w branży reklamowej oraz w radiu. Jest ogólnie zdrowym mężczyzną, o przeciętnej zaradności.

dowód: wydruk z księgi wieczystej – k. 190 – 193,

wydruk transakcji bankowej – k. 104,

zeznania pozwanego – k. 195 (00:18:20 – 00:22:12) i k. 196 (00:51:46

– 01:04:11).

- R. W. utrzymuje stały kontakt z powódką. Odwiedza ją przeważnie 2 razy w tygodniu w miejscu jej zamieszkania z matką w C. koło K., spędzając z nią po kilka godzin. Rodzice dziecka nie wykonują zgodnie władzy rodzicielskiej. Są ze sobą na tym tle skonfliktowani. Toczą się postępowania sądowe w przedmiocie władzy rodzicielskiej i styczości pozwanego z córką (**okoliczności bezsporne**).

Sąd zważył:

Podstawą zmiany orzeczenia konkretyzującego obowiązek alimentacyjny może być – zgodnie z art. 138 k.r.o. – zmiana stosunków. Należy przez nią rozumieć w zmianę w zakresie okoliczności od których zależy zakres obowiązku alimentacyjnego, wymienionych w art. 135 § 1 i 2 k.r.o.: potrzeb uprawnionego, w przedmiotowej sprawie powódki M. W. i możliwości majątkowych i zarobkowych zobowiązanych – A. T. i pozwanego R. W.. Ewentualnie, w grę może wchodzić zmiana w zakresie stopnia w jakim rodzice wykonują swój obowiązek alimentacyjny przez osobiste starania o utrzymanie i wychowanie dziecka.

W ocenie Sądu potrzeby małoletniej M. W. wzrosły, a wzrost ten jest na tyle istotny, że powinien skutkować nową konkretyzacją obowiązku alimentacyjnego pozwanego. Wzrost potrzeb wynika z procesu dorastania dziecka. Dziewczynka jest o prawie trzy lata starsza i rozpoczęła edukację przedszkolną. Niewątpliwie rozwinęła się fizycznie, samodzielnie porusza się, rozwija aktywność. Potrzebuje zatem większej ilości ubrań, o większych rozmiarach, co pociąga za sobą większe wydatki. Rozwinęła się też intelektualnie, na co wskazuje informacja dyrektora przedszkola, do którego uczęszcza. Skutkiem także i tego procesu są niewątpliwie większe wydatki. Wzrost potrzeb dziecka nie jest jednak tak duży, jak twierdzi A. T.. Nie można zapominać, że dziewczynka nie ma jeszcze 4 lat i – w świetle doświadczenia życiowego należy przyjąć, że jej potrzeby są jeszcze stosunkowo niewielkie, zdecydowanie mniejsze, niż dziecka dorastającego, o czym jego matka przekona się niewątpliwie w przyszłości. Ma rację pozwany R. W. kiedy twierdzi, że powstanie u dziecka nowych potrzeb wynikających z rozwoju fizycznego i intelektualnego oraz pójścia do przedszkola łączy się z ustaniem potrzeb typowych dla wieku niemowlęcego jak zakup pampersów specjalnego mleka i innych specjalnych artykułów. Nie sposób przyjąć, że kwota odpłatności za przedszkole jest wprost równoważna wzrostowi potrzeb dziecka. W jej wysokości mieści się bowiem też należność za większość dziennych posiłków, których A. T. nie będzie musiała dostarczyć córce w domu. Nie ma podstaw do przyjęcia, że dziecko posiada obecnie większe, niż poprzednio potrzeby w zakresie ochrony zdrowia. Ma wprawdzie skłonności do infekcji dróg oddechowych i pewien problem dermatologiczny ale w tym zakresie nie zaszła zmiana od czasu ostatniej, sądowej regulacji obowiązku alimentacyjnego ojca. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia, że wydatki z tym związane są obecnie większe. W szczególności nie można wyciągnąć odmiennego wniosku na podstawie załączonych przez stronę powodową faktur z aptek (k. 166 – 169 i 178 – 182), opiewających w sumie na niewysoką kwotę i dotyczących krótkiego okresu czasu (wrzesień 2014 r. – styczeń 2015 r.). Ustąpił natomiast, uwzględniany poprzednio jako zasadniczy - poważny problem neurologiczny. W ocenie Sądu dziecko ma obecnie typowe potrzeby wynikające z wieku, takie same jak przeciętny jej rówieśnik. Do takich wniosków Sąd doszedł na podstawie powołanych wyżej dowodów, dopuszczonych na określone w postanowieniach dowodowych okoliczności. Uznał, że dowody z przedłożonych przez stronę powodową faktur ze sklepów, w tym aptek, mogły być przydatne jedynie dla wykazania zakupionego asortymentu i cen oraz okresowych wydatków na leczenie. Nieprzydatne natomiast były dla szerokiego określenia potrzeb dziecka z uwagi na to, że były wybiórcze, nie obejmowały wszystkich zakupów w precyzyjnie określonym czasie. Kserokopie natomiast paragonów fiskalnych nie nadawały się do przeprowadzenia dowodu przed wszystkim z uwagi na to, że nie są dokumentami. Wątpliwa jest również przydatność paragonów do wykazywania innych okoliczności niż fakt sprzedaży w określonej dacie przez określony podmiot handlowy, danego towaru i złożenie ich do akt przedmiotowej sprawy minęło się z celem.

Z ustaleń wynika, nie uległa zmianie sytuacja majątkowa pozwanego. Sąd nie znalazł podstaw do przyjęcia, że zwiększeniu uległy w sposób istotny jego możliwości zarobkowe. W ocenie Sądu pozostają one podobne mimo, że deklaruje on niższe dochody. Uznać należało, że nie odzwierciedlają one jego możliwości zarobkowych. Jest wszak – tak jak poprzednio zdolnym do pracy, mężczyzną w średnim wieku, przeciętnie zaradnym, nie obciążonym stałymi

obowiązkami rodzinnymi, a sytuacja na rynku pracy nie pogorszyła się. Powinien w tej sytuacji czynić szczególne starania o uzyskanie i utrzymanie stałego zatrudnienia, nawet w branży budowlanej, w której pracuje dorywczo i w sytuacji realizacji stałych kontaktów z powódką w oddalonej o około 40 kilometrów miejscowości. Z takiej pracy powinien uzyskać wynagrodzenie nie niższe niż w kwocie 2000 zł miesięcznie netto, przyjętej za miarodajną w toku poprzedniej konkretyzacji obowiązku alimentacyjnego.

Poprawie uległa sytuacja materialna pozwanej. Przede wszystkim uzyskała stałe zatrudnienie w szkole za wynagrodzeniem 1800 - 2000 zł netto ale też podjęła działalność gospodarczą, z której deklaruje wprowadzić straty, lecz bilans ten wynika także z wliczania w koszty jej prowadzenia wydatków na studia podyplomowe.

W świetle poglądów doktryny prawa rodzinnego i judykatury przy określaniu wysokości świadczeń alimentacyjnych dla dzieci należy dążyć do zapewnienia im poziomu życia do stopy życiowej możliwej do osiągnięcia przez rodziców. Na podstawie ustaleń dotyczących sytuacji materialnej A. T. i R. W. Sąd uznał, że adekwatną dla zaspokojenia potrzeb powódki jest kwota około 800 zł miesięcznie. Pozwany powinien je zaspokajać w $\frac{3}{4}$ części i dlatego podwyższył należne od niego alimenty do kwoty 600 zł miesięcznie. W pozostałej części materialnych środków utrzymania powinna powódce dostarczać A. T. obok osobistych starań o utrzymanie i wychowanie córki. Jako osoba wychowująca dziecko powinna wykazywać się odpowiednią gospodarnością i racjonalnością w wydawaniu na nie pieniędzy, którymi będzie dysponowała. Jeżeli będzie chciała wydawać na W. wyższe kwoty niż określone wyżej – nawet deklarowane 2000 zł - będzie musiała uzyskać jej swoim staraniem, gdyż zabezpieczenie powódce wynikającej z takiego wydatku stopy życiowej, przekracza możliwości pozwanego.

Wobec powyższego powództwo w pozostałej części podlegało oddaleniu.

O zwrocie przez pozwanego kosztów procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. przyjmując, że uległ on w 1/3 części.

Orzeczenie o zwrocie na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych – opłaty, od której strona powodowa była ustawowo zwolniona, orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, natomiast o rygorze natychmiastowej wykonalności na podstawie art. 333 par. 1 pkt 1 k.p.c.